

gil i słowik

w pewnym lesie żyła ptasia rodzina była w nim jedna dwójka ,jeden to był gil miał brzuszek czerwony jak krew i biało czarne pióra
drugi to był słowik cały szary i był strasznie brzydki ale choćby się bardzo wysilił to by nie był tak ładny jak gil
w domu gil oczerniał słowika(oni byli braćmi i mieszkali ze swoją mamą)jak gil coś zbił to oczerniał słowika a mama zamiast gilowi dać kare daje słowikowi kare i mówił tak gil i słowik
-to nie ja zrobiłem
-tak ładny jak ja nie muszę dostawać kary tylko ty dlatego że jesteś brzydki \
-co z tego że jestem brzydki
-to że ty i tak dostajesz kary
-zobaczysz jeszcze
pewnego dnia słowik w domu ukrył kamery jak gil zbił złoty medal
gil oczywiście nie podejrzewał że są w domu kamery wiec przed mamą oczerniał słowika
mama oczywiście jak zawsze uwierzyła słowom gila
-dość tego słowiku wynocha z mojego domu i nigdy nie wracaj
w samą porę słowik pokazał mamie film ze skrytek
-gilu przez całe życie oczerniałeś brata ?
-nie matko
-dostajesz kare nigdy już nie wejdiesz do domu
-ale
-ale co
-przepraszam
-nie wynocha
-mamo nie może gil być dla mnie nie miły ale to nic tylko daj mu dużą kare
- dobrze kochanie
-sorki słowiku
-nic się nie stało
i już żyli długo w zgodzie do puki
ale to ina historia

Milena:)

milena009